



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

Protokolant Kinga Sternik

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga

w sprawie **B. M.**

uniewinnionego od popełnienia czynu z art. 197 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 10 kwietnia 2024 r.,

kasacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego -
na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 27 maja 2022 r., sygn. akt IX Ka 1030/20,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Żoliborza w Warszawie

z dnia 12 października 2020 r., sygn. akt IV K 720/17,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zarządza zwrot opłaty od kasacji wniesionej przez
oskarżyciela posiłkowego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

B. M. stanął pod zarzutem tego, że:

- w dniu 17 lipca 2016 roku w W. doprowadził podstępem K. J. , urodzoną [...] 1999 roku, do obcowania płciowego poprzez wprowadzenie jej w stan bezbronności oraz stosowanie wobec wymienionej przemocy w postaci przewrócenia na łóżko, trzymania jej rąk, bicia po twarzy, gryzienia i drapania po ciele,

tj. o czyn z art. 197§1 k.k.

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Żoliborza w Warszawie wyrokiem z dnia 12 października 2020r. w sprawie o sygn. akt IV K 720/17 uznał oskarżonego za winnego tego, że:

- w dniu 17 lipca 2016 roku w W. przemocą w postaci przytrzymywania za ręce, bicia po twarzy, przełamując opór znajdującej się w stanie nietrzeźwości K. J. , doprowadził ją do obcowania płciowego to jest popełnienia przestępstwa z art. 197§1 k.k. i za to wymierzył mu karę 2 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok zawiera też rozstrzygnięcia (na podstawie art. 41a §2 i 4 k.k. w zw. z art. 43§1 k.k.) o zakazie zbliżania się do pokrzywdzonej na odległość mniejszą niż 500 metrów przez okres 10 lat od uprawomocnienia się wyroku, a także o orzeczeniu od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonej (na podstawie art. 46§2 k.k.) kwoty 10 000 złotych tytułem nawiązki.

Apelację od tego orzeczenia wywiódł obrońca i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Oskarżycielka posiłkowa podniosła w swojej skardze zarzut rażącej niewspółmierności kary i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary 5 lat pozbawienia wolności.

Obrona podniosła zarzuty:

1) obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k., poprzez naruszenie przez Sąd I instancji zasady swobodnej, kontrolowanej oceny dowodów na podstawie których ustalony został stan faktyczny dotyczący oskarżonego B. M., a w szczególności: wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków P. S. , M. K. , K. J. i K. K. , bilingów połączeń telefonicznych, dokumentacji fotograficznej, dokumentacji

medycznej – polegającą na nieprawidłowym uznaniu na podstawie tych dowodów, że oskarżony B. M. popełnił zarzucane mu przestępstwo, oraz naruszenie art. 4 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art 410 k.p.k. polegające na pominięciu przez Sąd I instancji wynikających z ww. dowodów istotnych okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego B. M., w sytuacji, w której prawidłowa ocena całokształtu tych dowodów, dokonana zgodnie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzi do wniosku, że do kontaktu seksualnego oskarżonego z pokrzywdzoną K. J. doszło za jej zgodą, natomiast wersja o rzekomym zgwałceniu została wymyślona przez pokrzywdzoną K. J. jedynie w celu zwrócenia na siebie uwagi jej byłego chłopaka P. S., który ponownie spotkał się ze swoją byłą dziewczyną K. G.,

2) obrazy przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. polegającej na niezasadnym uznaniu za niewiarygodne zeznań świadka K. G., z których wynika, że pokrzywdzona pomówiła oskarżonego B. M. o gwałt w celu zwrócenia na siebie uwagi P. S., oraz że pokrzywdzona miała skłonności do określonych zachowań seksualnych, jak również, wcześniej utrzymywała kontakty z dużo starszymi mężczyznami oraz że przed poznaniem oskarżonego opowiadała, że była zgwałcona, co nie było uznawane wśród jej znajomych za wiarygodne.

3) obrazy przepisów postępowania tj. art. 6 k.p.k. i art. 167 k.p.k. w zw. z art. 192§2 k.p.k., art. 170§1 pkt 3 k.p.k. i art. 185c§3 k.p.k. poprzez niezasadne oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie przed Sądem pokrzywdzonej K. J. , w sytuacji w której w sprawie pojawiły się nowe okoliczności wymagające jej przesłuchania, a nadto, materiał dowodowy wskazuje, że pokrzywdzona leczyła się psychiatrycznie na poważne zaburzenia psychiczne, w związku z czym, wcześniejsze jej przesłuchanie jedynie w obecności biegłego psychologa było niewystarczające, zaś ponowne przesłuchanie pokrzywdzonej w obecności biegłych psychologa i psychiatrów oraz wydanie przez nich opinii, miało istotne znaczenie dla prawidłowej realizacji prawa do obrony oraz dla poczynienia przez Sąd prawidłowych ustaleń faktycznych dotyczących przebiegu inkryminowanego zdarzenia,

4) błędu w ustaleniach faktycznych, polegającego na przyjęciu, że oskarżony B. M. przemocą doprowadził pokrzywdzoną K. J. do obcowania płciowego, podczas

gdy do kontaktu seksualnego doszło za zgodą pokrzywdzonej, zaś pomówienie o gwałt podyktowane było innymi okolicznościami faktycznymi.

Wskazując na powyższe obrona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 27 maja 2022r. w sprawie IX Ka 1030/20 zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że oskarżonego uniewinnił od popełnienia zarzuconego mu czynu.

Kasacje od tego wyroku wywiedli prokurator i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Prokurator zarzucił orzeczeniu rażące naruszenie powiązanych ze sobą przepisów prawa procesowego, tj. art. 7 k.p.k., 410 k.p.k., 424 k.p.k., 433§1 i 2 k.p.k., 457§3 k.p.k. i 2§1 k.p.k., poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej, uwzględniającej wskazania doświadczenia życiowego oceny części depozycji pokrzywdzonej, co skutkowało bezzasadnym odmówieniem wiarygodności jej zeznaniom, bezpośrednio odnoszącym się do dokonania na niej czynu z art. 197§1 k.k. oraz poczynienie w tym zakresie powierzchownej, fragmentarycznej, nieprawidłowej kontroli odwoławczej prowadzącej również do błędu w ocenie, które to uchybienia mają charakter rażący, a ich wpływ na treść wyroku oczywisty, doprowadzający do uniewinnienia osoby, której sprawstwo zostało potwierdzone zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku, i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie IX Wydział Kamy Odwoławczy.

W kasacji oskarżycielki posiłkowej podniesiono zarzuty:

1) rażącego naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 433§1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457§3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. polegające na niedokonaniu przez Sąd II instancji przy rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego analizy całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w szczegółowy i kompleksowy sposób, co przejawiało się:

a) nadmiernym skupieniem przez sąd odwoławczy na rozbieżnościach w zeznaniach pokrzywdzonej w zakresie nieistotnych okoliczności dotyczących: (i) kwestii informowania przez pokrzywdzoną oskarżonego o możliwości spożywania

przez nią alkoholu; (ii) inicjatywy w zakresie kupna papierosów; (iii) sposobu zdjęcia ubrań w momencie poprzedzającym gwałt; (iv) wysłania filmu za pośrednictwem aplikacji „S.”;

b) na niewłaściwej ocenie przez sąd odwoławczy faktu, iż pokrzywdzona po tym, jak doszło do zgwałcenia pozostała u oskarżonego i pozowała do zdjęć, co ma świadczyć o tym, iż do zgwałcenia nie doszło, w sytuacji gdy z zeznań świadków M. K., I. J. oraz P. K. wynika, że pokrzywdzona była pod wpływem alkoholu, nie wiedziała do końca gdzie się znajduje, była oszołomiona oraz splątana;

c) pominięciem w zupełności wniosków płynących z opinii biegłych: lekarza psychiatry S. K., kompleksowej opinii biegłych lekarza psychiatry i psychologa wydanych po przesłuchaniu pokrzywdzonej, opinii biegłej K.P. oraz prywatnych opinii prof. dr. hab. n. med. K.K. i psycholog M.B. – z których jednoznacznie wynika, że pokrzywdzona posiada zdolność do postrzegania rzeczywistości i nie ma skłonności do fantazjowania, czy konfabulacji oraz zmaga się ze skutkami stresu pourazowego;

d) niesłusznym uznaniu, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby oskarżony doprowadził K. J. do obcowania płciowego przemocą, w przypadku gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w postaci zeznań świadków: M. K., M. R. oraz I. J., jednoznacznie wynika, że pokrzywdzona miała na twarzy ślady przemocy;

e) przecenieniu przez Sąd II instancji wpływu informacji udzielonej przez M. R., że oskarżony wcześniej dopuścił się gwałtu, na zeznania świadków, w sytuacji gdy świadkowie opisując zaistniałe zdarzenie opierali się na własnych obserwacjach lub na relacji pokrzywdzonej;

i skutkowało zdyskredytowaniem przez Sąd II instancji zeznań pokrzywdzonej oraz uznaniem, że Sąd Okręgowy oceniając zeznania K. J. i przyznając im w całości walor wiarygodności, uczynił to w sposób bezkrytyczny, sprzeczny z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji doprowadziło do uznania przez Sąd II instancji oskarżonego za niewinnego zarzucanego mu czynu;

2) rażącego naruszenia przepisów postępowania, mającego istotny wpływ na treść orzeczenia tj. art. 170 k.p.k. w zw. z art. 4 i 7 k.p.k. polegającego na oddaleniu w dniu 11 stycznia 2022 roku przez Sąd Okręgowy wniosku dowodowego pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej z 26 listopada 2021 r. o przeprowadzenie i

dopuszczenie dowodu: (i) z akt postępowania prowadzonego przez Prokuraturę Okręgową w Warszawie za sygn. akt PO II Os. [...]; (ii) z zeznań świadków, w tym: A. K. (czyn z 2009 r.), K. B., E. B., N. D., K. Ł., Z. P., P. K. i innych, na okoliczność modus operandii oskarżonego, co skutkowało oceną przez Sąd odwoławczy sprawy w oparciu o niepełny materiał dowodowy, z pominięciem istotnych okoliczności, co do sposobu działania i zachowania oskarżonego;

3) naruszenie art. 439§1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 77§1 pkt 1 ustawy prawo ustroju sądów powszechnych poprzez nienależytą obsadę Sądu albowiem w składzie Sądu orzekającego brał udział sędzia R.L. delegowany z Sądu Rejonowego do Sądu Okręgowego.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Obie kasacje zawierają zarzuty, które należy uznać za zasadne.

Przede wszystkim ma rację prokurator podnosząc w swej skardze zarzuty obraży art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k.

Sąd Odwoławczy dokonując rozstrzygnięcia reformacyjnego i uniewinniając oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu pominął bowiem cały szereg okoliczności wynikających z materiału dowodowego zebranego w sprawie, koncentrując się głównie na dwóch kwestiach.

Pierwszą z nich były okoliczności związane z korespondencją pokrzywdzonej i oskarżonego co do ewentualnego spożycia alkoholu.

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku bardzo drobiazgowo przytoczono treść korespondencji pomiędzy oskarżonym i K. J. w zakresie w jakim dotyczyła ona ewentualnego spożycia alkoholu przez pokrzywdzoną. Sąd Odwoławczy dostrzegł tu różnice pomiędzy zapisem tej korespondencji a ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji.

Rzecz jednak w tym, że różnice te nie mają charakteru decydującego dla podważenia wiarygodności K. J.. Wynika z nich jedynie to, że definitywnie nie odrzucała ona możliwości spożycia z oskarżonym alkoholu. W istocie jednak takiego ustalenia dokonał również Sąd Rejonowy, który wszak nie przyjął ani tego, że

pokrzywdzona została zmuszona do picia alkoholu, ani tego, że podany jej napój oprócz alkoholu zawierał jakiś środek odurzający.

Nie ulega natomiast wątpliwości, że oskarżony zdawał sobie sprawę z młodego wieku pokrzywdzonej, a więc jej potencjalnie niskiej odporności na wpływ alkoholu, był też poinformowany, że zażywa leki antydepresyjne. Pomimo tego bardzo zdecydowanie dążył do spożycia przez nią znacznej ilości alkoholu – 3 drinki. Zadać zatem trzeba pytanie dlaczego oskarżony tak postępował, choć z pewnością nie mogło mu to ułatwić pracy przy robieniu zdjęć.

Trudno tu nie dostrzec możliwego związku pomiędzy takim zachowaniem oskarżonego, a wyzyskaniem stanu w jakim znajdowała się pokrzywdzona, do odbycia z nią stosunku płciowego.

Druga kwestia szczególnie podkreślona w rozważaniach Sądu Odwoławczego to problematyka związana z filmikiem wysłanym do P. S. za pośrednictwem komunikatora S.

Zauważyć jednak wypada, że Sądy rozpoznające sprawę były wyłącznie w posiadaniu ustnych informacji na temat tego dowodu, sam bowiem film nie zachował się. Nie jest zatem znana jego treść ani to kiedy powstał – czy przed stosunkiem czy po. Można jedynie wnioskować z przebiegu korespondencji, kiedy był wysłany. Dowód ten zatem nie może być uznany za mający pierwszorzędne znaczenie dla oceny stanu psychicznego i fizycznego K. J. bezpośrednio po kontakcie fizycznym z oskarżonym.

W ocenie Sądu Najwyższego obie omówione kwestie, choć ważne, to nie mogą być postrzegać w oderwaniu od pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie – art. 410 k.p.k.

Bezspornie jedynymi bezpośrednimi świadkami zdarzenia będącego przedmiotem rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie byli K. J. i B. M. Ich depozycje są ze sobą sprzeczne. Stąd potrzeba weryfikacji ich wiarygodności pozostałymi dowodami istniejącymi w sprawie. Nie można zatem poprzestać na dwóch omówionych wyżej kwestiach, ale dostrzegać należy również zeznania świadków M. K. i P. K. oraz M. R. Wszyscy ci świadkowie zgodnie opisywali stan K. J. po zdarzeniu podkreślając, że była oszołomiona, rozhisteryzowana i w bardzo złym stanie emocjonalnym, a także, iż widoczne były u niej ślady użycia wobec niej przemocy.

Opis ten znajduje oparcie w opiniach biegłych z zakresu psychologii. Zestawić to należy również z faktem kontynuowania leczenia już po zdarzeniu – zaświadczenia lekarskie sporządzone przez K. K. i M. B.

Świadkowie wskazywali też na to, że zdarzenie miało miejsce w mieszkaniu bez cech studia fotograficznego z bardzo słabym oświetleniem jak na miejsce na sesję fotograficzną. Z pewnością też wykonane w trakcie tej sesji zdjęcia, a znajdujące się w aktach sprawy – płyta DVD k. 59 – przedstawiają materiał o miernej wartości artystycznej i profesjonalnej.

Znowu należy zatem zadać pytanie, jaki był rzeczywisty cel świadczenia usług o takich niskiej wartości?

Dodatkowo świadek M. R. wskazała, że dysk zewnętrzny ze zdjęciami z sesji z udziałem K. J. został znaleziony pod pralką w mieszkaniu oskarżonego (notatka k. 2 i protokół przeszukania k.8), co jednoznacznie wskazuje na chęć ukrycia tego przedmiotu przez oskarżonego.

Oczywistym jest też, że użycie przemocy o nawet niewielkim nasileniu (pokrzywdzona miała niespełna 17 lat w chwili zdarzenia, była dość drobnej budowy fizycznej i niewątpliwie pod znacznym działaniem alkoholu) również wyczerpuje znamię przestępstwa z art. 197§1 k.k., a zgoda na wspólne spożywanie alkoholu nie jest równoznaczna ze zgodą na odbycie stosunku płciowego.

Na koniec wypada jeszcze wskazać, że Sąd Odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie udziela w istocie odpowiedzi na pytanie dlaczego K. J. miałaby zeznawać nieprawdę o zachowaniu obcego dla niej człowieka i pomawiać fałszywie o dokonanie przestępstwa, którego nie dopuścił się. Gdyby celem jej działania była chęć zwrócenia na siebie uwagi swojego byłego chłopaka, nie musiała w ogóle odbywać z oskarżonym stosunku, wystarczyło napisać do niego, że czuje się zagrożona. Z pewnością natomiast nie ułatwiałoby osiągnięcia tego celu nagłośnienie sprawy i zawiadamianie policji. Wysłanie filmiku do P. S., na którym K. J. sprawia wrażenie zadowolonej, mogło oczywiście mieć na celu wzbudzenie zazdrości u byłego chłopaka, ale z pewnością stałoby to w sprzeczności z fałszywym składaniem zawiadomienia o przestępstwie i informowaniem o zagrożeniu ze strony oskarżonego. Trudno dopatrzyć się racjonalnej motywacji w takim zachowaniu

pokrzywdzonej. Choć w tym kontekście staranniejszej, niż uczynił to Sąd Odwoławczy, analizy wymagałyby zeznania świadka K. G. .

Omawiane powyżej wady przeprowadzonego przez Sąd Okręgowy postępowania odwoławczego pozwalają też uznać zasadność podniesionego w obu kasacjach zarzutu obrazy art. 433§2 k.p.k.

Niezasadny natomiast jest zarzut 3 z kasacji oskarżycielki posiłkowej związany z orzekaniem w składzie Sądu Odwoławczego sędziego delegowanego. Bezspornie wskazuje on na kwestię dotknętą w naszym kraju problemem systemowym – w świetle orzecznictwa europejskiego. Jednak nie można przyjmować a priori, że każdy skład sądu, w którym zasiada sędzia delegowany, jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439§1 pkt 2 k.p.k. Odnosząc się do treści wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 16 listopada 2021r. w relacji do orzeczeń prawomocnych po tej dacie, stwierdzić należy, że Sąd Najwyższy jest w sposób oczywisty związany tym orzeczeniem i ma tym samym obowiązek badać realizację prawa do bezstronnego i niezawisłego sądu z uwzględnieniem stanowiska zawartego w w/w wyroku TS UE. W konsekwencji mocą tego wyroku Sąd Najwyższy uprawniony jest w celu prawidłowej realizacji gwarancji stron do bezstronnego i niezawisłego sądu w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych dokonać na żądanie strony postępowania badania i stwierdzenia istnienia albo braku bezstronności i niezawisłości sędziego orzekającego w sądzie wyższej instancji na podstawie delegacji wydanej przez Ministra Sprawiedliwości. Ocenie podlega zwłaszcza okoliczność – istnienia albo braku gwarancji niezawisłości i bezstronności orzekania w tej sprawie. Istnieć muszą jednak okoliczności, które w powiązaniu z faktem takiej delegacji podważają niezawisłość i bezstronność sędziego. Stabilność orzeczeń i potrzeba ich poszanowania są bowiem również wartościami o szczególnej mocy, służącymi samemu wymiarowi sprawiedliwości i społeczeństwu dla którego istnieją, chronionymi prawem krajowym oraz prawem Unii Europejskiej (vide m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2022r. w sprawie IV KK 164/22).

Kasacja nie zawiera tymczasem jakichkolwiek konkretnych zarzutów wskazujących na naruszenie niezawisłości, czy bezstronności, ze strony tego

sędziego, a związanych z faktem jego delegowania do orzekania w sądzie wyższej instancji.

Rozważenia wymaga natomiast zarzut podniesiony w tej kasacji w pkt 2, a wskazujący na obrazę art. 170 k.p.k. Przy tak daleko idących wątpliwościach co do przebiegu zdarzenia – zasygnalizowanych przez Sąd Odwoławczy – każdy dowód, który może rzucić światło na sposób i powody zachowania oskarżonego może okazać się cenny dla rozstrzygnięcia sprawy. Zwłaszcza gdyby okazało się, że okoliczności związane z przebiegiem zająć będących przedmiotem sprawy PO II Ds. [...] wykazują daleko idące podobieństwa.

Kierując się przedstawionymi powyżej rozważaniami Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie – dostrzegając zasadność części zarzutów podniesionych w kasacjach, uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Odwoławczy powinien raz jeszcze przeanalizować zasadność zarzutów apelacyjnych, tym razem oceniając je w oparciu o całość materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, a także rozważyć omówione powyżej uzupełnienie postępowania dowodowego.

[J.J.]

[ms]

Jerzy Grubba Waldemar Płóciennik Małgorzata Wąsek-Wiaderek